

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zal., na paŭhoda —
2 zal., na 3 miesiacy—1zal. Zahranicu ŭdwoja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.Liha Narodaŭ
i Nacyjanalnyja Mienšaści.

Pa akančeńni sušwietnaj wajny ŭ 1919 h. miż dziaŭstaj pieramożnikami i pieramożany-
mi byŭ padpisany, ci lepš skazać: pieramożanym
padyktawany — tak zwany Wersalski Traktat, jaki
pakroŭ mapu Eŭropy, pawyznačaŭ sučasnyja
hranicy mnohich dziaŭstaj Eŭropy i staŭsia praŭ-
naj padstawaj ich miżnarodnych adnosinaŭ.

Jak i wialikaja bolšaść padobnych trakta-
taŭ, tak i Traktat Wersalski, aplorty pradusim
na sile fizyčnaj i padyktawany narodnym sama-
lubstwam dziaŭstaj pieramożnikaŭ, akazaŭsia du-
ža dalokim nia to što ad idealnaści, ale nawat
ad zwyčajnaj pryżuaitaści miżnarodnaha sužyćcia.

Wersalski Traktat, wykrojwajučy niekato-
rym, — patrebnym imperjalizmu pieramożnikaŭ, —
dziaŭstaj hranicy, časta narezaŭ tudy i kawal-
kaŭ żywych narodnych arhanizmaŭ, jakija jšče
byli zasłabyja, kab mahli henaj „operacyi“ spra-
ciwicca. Takim čynam ŭžo tady, pry padpiswańni
Wersalskaha Traktatu, byŭ stworana pytańnie
tak zw. Nacyjanalnych Mienšaściaŭ, ci praščlej
kažučy — pytańnie tych narodaŭ, jakija časta
z wialikimi prastorami swajej terytoryi byli adda-
ny pad „wysokuju apieku“ tej, ci inšaj dziaŭstaj.

Ale pieramożnyja dziaŭstaj byli „ščodry-
ja“ — jany nie ščadzili na papiery achwoty
uźiać u „abaronu“ henyja Nacyjanalnyja Mien-
šaści, jony da taho-ž Wersalskaha Traktatu da-
dali tak-ža Traktat ab Nacyjanalnych Mienša-
ściach, byccam dla abarony prawou ich prad-
tymi dziaŭstajami, pad jakija tyja papali, —
wiedajučy, što jak usio ŭ Eŭropie ŭstalicca, loh-
ka ich možna budzie pryharnuć bližej da ruk.
Pieramożnyja dziaŭstaj adnosna niedziaŭstaj
narodaŭ razwažali tak, jak razwažaje sielaniń naš
adnosna niaŭžeždžanaha swajho kania — „koslu,
koslu, pokul u wahlóblu, a potym — bličam“...

Treba tolki byŭ stwaryć takuju miżnarod-
nuju arhanizacyju, jakaja-b pilnawała wykoŭna-
nia Wersalskaha Traktatu ahułam i ab Nac. Mien-
šaściach u asobnaści, traktataŭ, jakija-b z adpe-
wlednaj „pawahaj“ i siłaj spyŭwali ŭsiakija
imknieńni da samastojnaha žyćcia niedziaŭstaj-
nych narodaŭ.

U dobrej duży amerykanskaha prezidenta
Wilsona paŭstała dobraja dumka ab stwareńni
saprady brackaj, sapradu miżnarodnaj arhani-
zacyi, u jakoj sapradu bralisia b u wabaronu
nacyjanalnyja prawy ŭsich narodaŭ, biaz uwah
na toje, ci jany majuć swaju dziaŭstaj, ci nie.
Woś-ža hetuju wysoka sprawiadliwuju dumku
Wilsona padchwacili pieramożnyja dziaŭstaj
i wykarystali jaje dla swaich zaborchych, sama-
lubnych metaŭ.

Paŭstała arhanizacyja, jakaja susim niaslu-
šna byŭ nazwana Lihaj Narodaŭ, bo jana ad-
pačatku swajho paŭstańnia aŭ da siańnia žyja-
lajecca lihaj dziaŭstaj, a nie narodaŭ, u jakoj
pieršuju skrypku jhrajuć wialikija i bolšyja dziaŭ-
staj, što z sušwietnaj wajny wyšli pieramożni-
kami.

Adnak na falšy ničoha na świecie trywa-
ha zbudawać nia možna. Siańnia falš Lihaj Na-
rodaŭ wylazie na wierch i wykazwajecca ŭ pier-
šuju čarhu ŭ jaje poŭnaj słabaści. Liha Na-
rodaŭ siańnia niazdolnaja nia tolki palahodzić ja-
koje bolšaje nieparazumieńnie miż narodami,
przykladam Japonska-Kiŭajskaja wajna, nia tolki
niazdolnaja škirawać na zdarowuju darohu tak
ciažki sučasny miżnarodny ekanamičny kryzys,
ale jana niazdolnaja tak-ža, dy j nia maje da
hetaha dobrej woli, — kali nie abaranić prawy,
dyk choć palahodzić sapradu niesprawiadliwaje
paŭžeńnie niekatorych, časta susim niemałych,
tak zw. Nacyjanalnych Mienšaściaŭ, Wersalski
Traktat jakich addaŭ pad panawańnie niekato-

Świata Aščadnaści.

31 kastryčnika s. h. uwieś kulturny świat
światkuje 9-ty ŭžo raz Świata Aščadnaści. Asab-
liwaje niejkaŭ heta świat! Pačatak swaj biare
jano z Italii (Miłan) ŭ 1924 h., a siahońnia ras-
pašyranu ŭžo pa celym świecie.

Nie adnamu zdasce, što nia ma chiba bolša-
ha biazhludzia, jak siahońnia dy hawaryć
jašče ab aščadnaści: „Ci-ž moža być mowa
jašče ab niejkaŭ tam aščadnaści, kali nia ma
čym abahnać pieršyja z najpieršych štodzien-
nych patrebaŭ?“ — Heta jość najsiłniejšy kozyr
u rukach tych, chto kaža, što siahońnia aščad-
naść niemačymaja. Ale pryhlédźmasia, ci tak
sapradu jość.

Praŭda, sielaniń naš, pieradusim siańnia,
hrašej nia maje. Ale hety niedastatak hrašej,
heta nia pryčyna našaj siańnia hality, a skutak
(wynik) niedatasawańnia formaŭ i sposabaŭ na-
šej sielanskaj haspadarki da wymohaŭ času. Pry-
čyny-ž z wynikam miašać nia možna! Treba tolki
pieramahć pryčyny, a wyniki žniknuć sami.

Jakija-ž heta pryčyny dziejuć u našaj
haspadarcy tak zhubna, što dawodzić nas da
biezhrasouja i biazmiežnaj biady? — Pryčyna
hetych — proćma, ale ŭsie jany pachodzić ad
adnaho byccam korania: ad niaŭmieiaści šyro-
kich masaŭ — nia tolki šyrokich — canić i ki-
rawać naležna swaju pracu i swaj čas. Praca
fabryčnaja, katoraj kirujuć ludzi daznanyja, wu-
čonyja i siahońnia lepš aplačwajecca ad pracy
ziemlarobskaj, jakoj da siahońnia kiruje naj-
časćlej sam tolki „haspadarski rozum“. Čamu?
Bo na fabrycy wyrachawany kožny ŭzmach pra-
coŭnaj ruki, kožnaja minuta času i kožny hrošyk;
na fabrycy aščadna haspadarać z pracaj, časam
i hrašmi.

I wloska naša, a lepš — ziemlarobstwa —
budzie aplačwacca tolki tady, kali i tut nawu-
čymsia haspadarna ŭżywać nia tolki hrošy, ale
tak-ža pracu i čas. Raniej? — nikolil! A ab tym,
što pa wloskach našych biespawarotna marnu-
jecca čas i praca, chiba-ž kožny dobra wiedaje
i špiracca nia stanje. Dziela hetaha i siahońnia
nawat sprawa aščadnaści na našaj wioscy pierad-
usim jość wielmi na časie. Jak-ža adnak hetu
aščadnaść na wioscy zastasawać.

Što na fabrycy ŭsio wyrachawana i ničoha
nie marnujecca, heta nia dziwa: tam lohka wy-
dać zahad zhary: jak, što, kali i kolki tre-
ba rabić — i ŭsio hatowa.

Inakšaja suslom sprawa na wioscy ŭ ziem-
larobstwie. Tut kožny sabie pan i ab nijakich
zahadach mowy być nia moža; tut jość adna-
adzinaha daroha, daroha ŭšwiedamleńnia,
kab kožny dabrawolna zastasawaŭsia da wymo-
haŭ aščadnaści: času, pracy i majemaści (hrašej).
Nia kožny adnak u sile ŭ swajej haspadarcy
stasawać aščadnaść pracy i času, bo na heta
patreba pryhatawańnie. Dziela taho ŭsie kultu-
rnyja ziemlaroby zahranicy lučacca ŭ arhanizacyi
kult.-haspadarčyja i supolna biaruć sabie čała-
wieka da hetaha pryhatawanaha, jaki i kiruje ich

rych dziaŭstaj.

Pomnicca, — niekalki hodoŭ tamu trapiła
ŭ „wysokuju“ Lihu Narodaŭ i sprawa biełaru-
skaja z Polšcy, na što Biełarusy atrymali nawat
pakwitawańnie, ale bolš ničoha.

Traplajucca tudy, i dawoli časta, sprawy —
tak-ža z Polšcy — ukraińskija i tak-ža zwyčajna
astajucca biez razhladu.

Na apońniaj sesii Lihaj, jakaja adbywalaŭsia
ŭ paŭlowie biahučaha mjesiaca siol. hodu, nia-
miecki delehat damahaŭsia žmieny dasiuleńniaj
formalnej procedury što da Nacyjanalnych Mien-
šaściaŭ u Lizie Narodaŭ, kab sprawy ich lohka
traplali pad razwahu Lihaj, kab tam mahli bera-

† Ks. Jazep Šimkunas.

17.X. siol. h. u Wilni rasstaŭsia z hetym
światam lietuški skolondz Jazep Šimkunas. Žyć-
cio i praca jaho hetak zwiazana z Biełarusam-
i, što i ad nas naležycca jamu choć žmienia
ŭspaminaŭ.

Radziŭsia 1862 h. u byŭšym Nowa-Alek-
sandraŭskim paw., wučyŭsia špiersa doma,
a pašla ŭ niamieckaj himnazii ŭ Libawie i ŭreš-
cie — ŭ Wilenskaj Duch. Seminarij.

Pa skančeńni Seminarij ŭ 1887 h., Ks. J.
Š. pracawaŭ dziesiać hadoŭ jak wikary na bie-
łaruskich parafijach: u Bielastoku, u Hoży, u
Suchawoli, u Slonimie. Na stanowišča probašča
nie dapuskali jaho rasiejskija carskija ŭłady za
toje, što wioŭ jon raščuju baracbu z rusyfikacy-
naj palitykaj u kaściele.

Urešcie pa dziesiacioch hadoch wikaryjatu
Ks. J. Š. u 1897 h. byŭ naznačany na probašča
ŭ lietušskuju parafiju Širwinty. Ale i tut tak-ža
nia mieŭ jon supakou: z adnaho boku musli
i tut zmahacca z nastupam rasiejskaj palityki,
a z druhoha boku — z nastupam polskaha nacyja-
nalizmu, jaki, jak wiedama, u relihijnaje žyćcio
Litoucaŭ nie dapuskaŭ ich rodnej mowy.

U wyniku hetaj nialohkaj baracby na dwa
fronty, Ks. J. Š. z probašča ŭžoŭ apynuŭsia
wikarym u lietušskaj parafii Daŭgiŭliškaj, adkul
urešcie byŭ naznačany na probašča ŭ Mušniki,
dzie prabyŭ ež da 1910 h.

Z Mušnik Ks. J. Š. byŭ naznačany na pro-
bašča ŭ biełaruskuju parafiju Gieranony, pro-
baščam jakoj byŭ da 1914 h. i dzie dawialosia
pierażyć i pieraciarpieć jamu jašče bolš.

Nadyšla wajna i niamieckaja okupacyja.
Na siolach našych pačalasia haspadarka nia-
mieckich žandarou. Ks. J. Š., dobra znajučy
niamieckuju mowu, u abaronie biezbaronnych
pawioŭ z niamieckimi wajennymi ŭladami rešu-

nym časam i ichnaj pracaj. A wynik? — ničoha
ŭ haspadarcy nie marnujecca. I tamu zahranie-
naje ziemlarobstwa stać hetak wysaka.

Uso heta treba ŭspomnić i razważyć u
Dzień Aščadnaści i nam, biełarusam. Naš siela-
nin i naš rabotnik pracuje ad rana da wiečara.
Biada jaho ciśnie adnak, bo jon — przyznajme! —
nia ŭmieje być aščadnym što da pracy i času,
a ŭ wydatkach hrašowych — nia ŭmieje adroźnić
patrebaŭ pieršaradnych, nieabchodnych ad dru-
haradnych, a to i susiom niepatrebnych, jak ta-
baka, harelka i žyćcio nad stan. Zrazumieńnia
hetych praŭdaŭ nam nie chapaje. Ich treba pa-
šyrać ad čaławieka da čaławieka, paasobku i ar-
hanizawana. Nielha думаć, kab tolki pierażyć
siahońniašni dzień, bo zaŭtra moža być jašče
horšym, jašče ciažejšym. Hetaha wuča i wyma-
haje aščadnaść.

Budźma-ž aščadnymi prynamsia ad sia-
hońnia! Aščadajma čas, pracu, majemaść! Nia
žyjma nad stan! Pamiatajma ab budučyni, a jana
nie zabudziecca i ab nas!

A. K.

nić henyja sprawy padaŭšyja ich i kab pry Lizie
byŭ stworany staŭ kamitet z troch asob, jak
znaŭcoŭ spraŭ Nacyjanalnych Mienšaściaŭ. Ale i z
hetaha nia wyšla ničoha, bo sprawa hetu prawali-
li pradstaŭniki dziaŭstaj, u jakich jość mnoha Na-
cyjanalnych Mienšaściaŭ, u ich liku i polski mi-
nistr A. Zaleski.

Adhetul wywad: Biełarusy, pad panawańniem
silnych hetaha światu, kab wyjści na wolny šlach,
peŭnie-ž pawinny dawać znać ab sabie Eŭropie,
a nawat i Lizie Narodaŭ, ale ŭsie swaje siły —
jak i ŭsie swaje nadziei — pawinny zwlarnuć
na swaj narod: na pahlybleńnie jaho narodnej,
socyjalnaj i palityčnej świedamaści, na budžeńnie
jaho sił duchowych...

čaju zmahańnie. Dy aprača hetych uładau, musi jon tak-ža časta wystupać prociū mlajscowaha mahnata hraba Korwin-Mileuska, jaki ū supalczy z Niemcami tak-ža kryūdźiū naša stalanstwa. Jasna — siły byli niarounyja. Ks. J. Š. na pačatku 1915 h. byū wysłany ū Niemiedčynu, dzie i praharawaū usiu wajnu, až da kanca 1918 h., kali ūrešcie, raźbity fizyčna i moralna, wiarnuśsia ūznoū u Gieranony.

Pry palakoch ūrešcie Ks. J. Šimkunasa spatkali nowyja trudnaści i biedy, a ūšlo z pryčyny zastupnictwa jaho za pakryūdžanych ludziej. U 1919 h. hien. Šeptycki šleć na jaho skarhu da biskupa i damahajecca kary, byccam za warožyja jaho adnosny da polskaha wojska. Šluć tak-ža na jaho skarhi da biskupa i polskija pany za toje, što nie paddzierżywaie polskaha nacyjanalizmu.

U 1924 h. Ks. J. Š. byū naznačany na nowuju parafiju Asowa. Na hetym stanowišcy polski nacyjanalizm pačau bambardawać jaho ūžo z harmat wialikaha kalibru. U 1929 h. Ks. J. Š. mieū nawat sudowuju sprawu byccam za niejkuju jaho lučnaš z litoŭskimi stralcami. Sud adnak abwinawačanaa apraūdaū.

Urešcie Ks. J. Š., zamučany baračboj za praūdu i prycisnuty hadami — mieū ūžo 71 hod, silna raschwareūsia, doūha pralažaū u špitali i woś u minūlym tydni adyšoū u lepšy świat. Pachawany Ks. J. Š. na Wilenskich Antakolskich mohiłkach.

Za časaū carskich, kali my Biełarusy jašče badaj spali snom nieprabudnym, a kali ūžo litoŭski narodny ruch značna raźwiwaūsia, polskija wilenskija biskupy i ich zastupniki, ksiandzoū litoŭcaū zwyčajna naznačali na biełaruskija parafii, kab takim čynam pieraškodzić im u litoŭskaj narodnaj pracy.

Robiać jany toje-ž samaje i dla tej-ža samaj mety i siańnia, tolki ūžo nie z adnymi ksiandzami litoŭcami, a j z Biełarusami, naznačajuć hetych apošnich zwyčajna na polskija parafii.

Ale niama taho blahoja, kab nia wyšla na dobraje. Tak i tut. Kslandzy litoŭcy, adarwanyja ad rodnej niwy, dawoli časta całkom ščyra paświačali swaje siły narodu biełaruskam, padnosiać jaho kulturu i budziać nacyjanalnuju šwedamašć. Wiedajem, što hetak rabili, ūžo siańnia niažywyja, litoŭskija ksiandzy: Burba, Mironas i inš., a siarod ich i Ks. J. Šimkunasa.

Kslandz hety, budući ū Gieranonach, sapraūdy zaslawaū tam ziarniaty biełaruskaha adradžeńnia i ahulam byū całkom ščyrym našym pryjacielem. Heta dziakujuć jamu, u Gieranonach siańnia jość šwedamyja Biełarusy.

Słowam, byū heta praūdźiwy žaŭnier Chrystoū, haračy apostal Praūdy Jahonaj, šmieły zastupnik i abaroŭnik pakryūdžanych, ščyry pryjaciel Biełarusau.

Dyk wyrażajem na hetym mieyscy sardečny žal z pryčyny jaho šmierci i z hlybokaju paśanaj skłaniajem čalo naša prad jahonym ducham...

M. K.

Baračba kamunistyčnych hijerarchau.

Pašla šmierci kamunistyčnaha patryjarcha Lenina, bałšawickaja hijerarchija biazupynna pierażywaie nutrany kryzys. Baračba miž Trockim i Stalinam za patryjaršy prastoł končylaśia pieramohaj apošniaha. Stalin, abniauśy prastoł kamunistyčnaha patryjarchatu, arystawaū pryčilnikaū Trockaha, wyklučyū ich z kam. partyi, a samoha Trockaha wysłaū zahranicu. Takim čynam u kamunizmie paūstaū pieršy razlom: — „prawawierny” kamunizm na čale z Stalinam i kamunistyčnaja sekta — na čale z Trockim.

Nia doūha byli ūady ū „prawawiernym” kamunizmie pad kiraŭnictwam patryjarcha Stalina. Try hady tamu „zhrašyū” hijerarch Kamieniaū i Zinaūjoū, jaki praz doūhi čas byū kiraŭnikom mižnarodnaj kamunistyčnaj misii — III internacyjanau. Abodwa jany pakajalisia i prasili prabačeniia za „pahrašeńnie”.

Za pryznańnie da „hrechu” i pakajańnie Stalin nie prahaniaū ich z „prawawiernaha” kamunizmu, ale i nia wleryū im, što jany sapraūdy „prawawiernyja” kamunisty. I nie pamylisja, bo jak Zinaūjoū, tak i Kamieniaū, znachodziasia ū łonie „prawawiernaha” kamunizmu, arhanizawali nowuju kamunistyčnuju sektu i imknulisia da taho, kab škinuć z „patryjaršaha” prastołu Stalina, abwieścić jaho adstupnikom i na „patryjaršy” prastoł pasadzić aŭnaho z swaich pryčilnikaū i hetkim sposobam abwieścić siabie hijerarchami „prawawiernaha” kamunizmu, a Stalina i jaho pryčilnikaū — kamunistyčnymi sektantami. Ab hetych namierach nowaj kamunistyčnaj sekty Stalin dawiedaūsia na kamunistyčnym sabory (C. K. Partyi), jaki adbywaūsia ad 28 wierańnia da 2 kastryčnika siol. h.

Pašla hetaha saboru Stalin biezahladna wyklučyū z „prawawiernaha” kamunizmu jak Zinaūjowa, tak i Kamieniewa, razam z usimi ichnymi pryčilnikami, abwiaščajućy ich adstupnikami i niahodnikami kamunistyčnaha imieńnia. Takim čynam nastupliū i druhi razlom u kamunizmie.

Ci hetyja druhija adstupniki zlučacca z pieršymi (trockistami), ci stworać swaju asobnuju sektu, — pakulšto nławiedama.

Hałounaja pryčyna hetaha druhoha razlomu palahaje na tym, što Zinaūjoū i Kamieniaū, razam z swaimi pryčilnikami, inakš tumačać kamunistyčny dohmat — kolektywizacyju, čymś „prawawiernyja” kamunisty, a najhałuniejšaja, što wystupali prociū patryjarcha Stalina. Słowam, u łonie kamunizmu niama zhody, a čym hetyja swarki končacca — pakaža budučynia. P.

КНИГАРНЯ «ПАГОНЯ» (Вільня, Завальная вул. 6—10) наведатляе, што ўсякія заказы без надаласлання ірашэй наперад, выконывацца ня будуць. Грошм выслать на чэкавае пошто П.К.О. (konto czekowe P.K.O.) інж. Клімовіча № 180.485.

Да цимы книжак далічвацца расходы на перасылку поштай.

Z hazet.

„Reszta w ręku Boga”

Što „našy” abšarniki, nakš znanyja jak „žubry kresowe”, umieli zaŭsiody loŭka padšywacca pad plaščyk katalictwa i hetak biazkarna manić kožnaha „bohobojnaha”, ab hetym usie chiba-ž dobra wiedajem. Toje adnak, na što ad peŭnaha času pazwalaie sabie wyčwarać na hetym hruncie abšarnickaje wilenskaje „Słowo” pierachodzić usiakuju mieru przywałtaści. Sprawa ū tym, što „katalickija” abšarniki raptam apynulisia ū sietcy z swajoj palitykaj u sprawie relihijnaj unii na biełaruskich ziemiach. Prad kaścielnymi ūladami jany chacieli b być „bołš katalickimi, jak sam papa”, a prad „polskaj racyjaj stanu” — nia mienšymi palakami. Heta im adnak ūžo nie ūdajecca i zatym utrymoŭwujecca až šmieśnaja nieraźbiarycha.

Hetak u № 268 siol. h. „Słowa” znachodzim pobać siabie hetkija miž inšym krasački: Katal. Kaściołu ū nas pany radziać i wymahajuć u zawoźdžwańni unii stasawać tolki „sposoby stosowane ongiś” (Bieraście? — red.) a prawasłaŭnych — addajuć „u Božyja ruki”, kab ichnaie duchawienstwa „dahaniała ū kultury duchawienstwa katalickaje i pačynała adčuwać i dumać paeuropejsku, a hawaryć tym samym (polskim — red.) jazykom”. — Woś i dahawarylisia: budź, biełarusie, katalikom, budź prawasłaŭnym, budź urešcie kim chočaš, ale tolki dumaj i hawary „paeuropejsku” i stai za polskuju ū nas „racyju stanu”, a ...budzie dobra!

Znajućy našych wymirajućych „žubroŭ” nielha kanlec-kancoŭ z hetaha dziwlicca. Zatoje nia možna zrazumieć jaŭnaj dwuličnaści mlaścowych katalickich uładaŭ, jakija dašalalisia nia-daŭna (1928 h.) „relihiijnaha indyferentyzmu” u „Bieł. Krynicy” i BChD za toje tolki, što tut palityčna supracouničajuć biełarusy kataliki i prawasłaŭnyja; tyja-ž kaścielnija ūlady adnak ani burkuć suproć jaŭnaha nia to što indyferentyzmu abšarnickaha „Słowa”, ale prosta jaŭnaha neopahanskaha kultu dla hruboij brachijalnoj siły.

Słui i archipastyry Božyja! Bołš sumleńnia i sprawiadliwaści dla ūsiech!

Litoŭska-biełaruska-ŭkrainskaje parazumieńnie.

Za polskim „Kur. Por.” z dnia 19.X. s. h. ukraïnskaje „Діло” padaie, što ū Paniawleży (niezależnaja Litwa), u paławinie kastryčnika s. h. adbylosia wialikaje sabrańnie, na jakim prof. Kowienskaha uniwersytetu Birżyška skazaŭ pramowu ab litoŭska-biełaruska-ŭkraïnskimi parazumieńni. Prof. Birżyška miž inšym skazaŭ, što supracouńnictwa litoŭcaŭ z biełarusami i ŭkraïncami nie pawinna abmiežawacca tolki na terytoryi Polšcy. Treba imknucca tak-ža i da pašyreńnia hetaha supracouńnictwa ū halinie mižnarodnaj prapahandy.

Hazety, padajućy hetuju wleŭsku, dadajuć, što prof. Birżyška apiraŭ swaju pramowu na wiadamuju kancepciju kiraŭnika hitlerauskaj (niemieckij) narodnaja socyjalisty) zahroničnoj

„Samapomač”

Biełaruskaja Kooperatyŭna-Haspadarčaja časopiś. Vilnia, Kastryčnik 1932 h. № 1. Redaktar-vydawiec inž. A. Klimovič.

Pad nazwanym zahałoukam u minūlym tydni wyšla z druku nowaja biełaruskaja časopiś, ideowy kirunak jakoj ahulam ūžo widacca z samaha zahałouku. Časopiś heta maje być miesiačnaj. Kidajecca pradusim u woćy jaje wonkawy wyhlad — farmat wyhodnaj i strojnaj čačwiorki, 8 bałonak tekstu, u wokładcy. Pieršuju bałonku wokładki prybiraje stylizowany zahałowak, skombinowany z hraždanki i łacinki, — bo-ž i ūsia časopiś drukujecca hetymi dwuma šryftami — dalej idzie, symbolizujućy kooperatyŭnaje žyćcio abrazok, dźwiuich družna padanych sabie ruk, wobak jakich uznosiacca kałaski pšanicy i ūrešcie — na tej-ža pieršaj bałoncy wokładki — krasujecca biełaruski krajewid, krasu jakoha i iiradžajnašć aświačaje ūschodziasčaje sonca. Abapał zlučanych ruk pamieščany wiers J. Kupały, jaki kliča Biełarusu da wytrywałaj pracy na rodnej niwie i adpawiednyja slowy Irlandca D. Ressel’a, ab značeńni dla kožnaha narodu kooperacyi, samapomačy. Zakančeńniem wokładki na apošniaj bałoncy słuža hustoŭnaja i tak-ža symboličnaja zastawačka, što prad-

staŭlaje cely rad kniž i adnu z ich razložanju, z narysowanymi na jaje listkoch literami: BKB (Biełaruskaja Kooperatyŭnaja Biblijateka). Jaki strojny symbol wiedzy! Usie rysunki wykanaŭ biełaruski mastak J. Drazdowič.

Užo wonkawy wyhlad, jak bačym, robić na čytača duža sympatyčnaje ūražanie, jakeje jašče bołš uzmahajecca, zahlanuśy ū žmiest jaje.

„Dumka i słowa, čynam stańciesial!” — hetak hučyć zahałowak ustupnoha artykulu, z jakoha dawiedwajemsia ab ideowych metach časopisi, ab čym miž inšym tam čytajem:

„Časopiś našu „Samapomač” zakładajem z tej pieradusim metaj, kab zrabieć sprobu paznachodzić u Zach. Biełarusi i pawiazać z saboj dremłućyja ū adziŭnoćwie siły, jakija nia stracili jšče zdolnaści dumać pahaspadarsku i pawodle hetaha pastupać. Kličem da hetaha ūsiech. Mocna wlierym, što takija adzinki ū nas jość i jany adkliknucca, bo-ž heta narodny abawiazak kožnaha šwedamaha biełarusahramadzanina. Supolna musim radzicca, supolna pracawać i supolna adzin ad druhoha vučycca.

Dašaj metaj „Samapomačy” jość haspadarčaje ūświedamleńnie šyrejšych narodnych masaŭ, pieradusim viaskowych, i pašyreńnie siarod ich znajomaści haspadarčaziemlarobskaj techniki”.

Druhii artykuł — „Kudoj iści?” ščwierdžaje ciažkoje haspadarčaje pałažeńnie Biełarusasielanina i namiačaje darohi, jakija wiaduć jaho da lepšaj budučyni. Ab hetym čytajem u ūspomnienym artykule miž inšym nastupnaje:

„...apynuśsia ziemlarob u klaščach h. zv. hrašovaj haspadarki, datarnawanaj da žyćcia fabryčnaha. Ziemlarobstva, jakeje ad samoha pačatku ūžo nie mahło sabrać u adno miejsca hetulki hrašej, jak heta zmahli rabić fabryki, ad hrašovaj haspadarki pačalo padupadać, až u našyja dni amał pierastała i isnawać jak žyćciazdolny varstat pracy. Dabili ziemlarobstva: 1. niaŭmiełašć ci niemahčy-mašć masawaha vyrabu adnastajnych produktau (tawaraŭ), 2. niepryhatavanašć samych ziemlarobaŭ da samadziejnaha zbytu swaich-ža tawaraŭ i 3. biazmierny lan-cuh prywatnych, niezaŭsiody sumlennych pierakupšćykaŭ, jakija addzialajuć vytvorcu ad spażycca i biaruć za swajo pasiarednictwa vysokija, najčastiej nieapraūdanyja baryšy.

Skasawać hetyja try pryčyny i byt ziemlaroba biazumoŭna palepšycca.

Čto-ž da hetaha adnak vozmiecca, a ūziaŭšysia — zrobić?

Nichto inšy, jak tolki sam-ža zacikaŭleny naš biełaruski sielanin-ziemlarob. Treba tolki, kab heta zacikaŭleńnie było pakiravana na na-

palityki Rosenberga — stwareńnia federatywnaj działy Litwa-Ukraina-Bielarus.

Zlučenie tranzytam Bałtyckaha mora z Čornym pad zahadam Polšcy?

Ukrainskaja „Hedija“ padaje, što ũ zahra-ničnych palityčnych kruhoch abhawarwajucca padrablaźna plany sawieckaha ambasadora ũ Anhlii Sakolnikawa ab rearhanizacyi sawieckich finansau pry dapamozie anhielska-amerykanska-ha kapitału. Pawodle henaha planu dasiuleńnia-ja finansawaja palityka SSRR u swajej asnowle padlahaje hruntownaj źmienie i zahrańičny kapitał atrymoŭuje poŭnaie zablěpiačenie ũ SSRR kancesijami. Miž inšymi Anhlija atryma-la-b na 99 hadoŭ u arendu Adeski port i čy-hunki, jakija wiađuć da hetaha portu. Dla hetaj sprawy pašyryla-b jašče adpawiedna sietku sa-wieckich paŭdžionna-zachodnich čyhunak. Da supalki ũ arendzie Adeskaha portu była-b da-puščana i Polšč, jakaja mahła-b zlučyć tranzytam Čornaje mora z Bałtyckim.

Metu palityčnyja tut jasnyja. Aprača finan-sawych intareasaŭ, bałšawiki chacieli-b zablěpie-tycca i prad mahčymaščaj interwencyjnaj waj-ny, jakoj jany zaŭsiady bajacca.

Z bielaruskaha žyćcia.

Darahaja nawuka dla Bielarusau. Da slo-letniaha hodu ũ Zach. Bielarusi byli choć 2 bie-laruskija himnazii: ũ Wilni i Nawahradku, nawu-ka ũ jakich dla zhaleŭšaha bielaruskaha sialan-stwa była mahčyma-dastupnaja, bo hetyja him-nazii byli prywatnyja. Sioleta, jak wiadoma, he-tyja himnazii apynulisia poŭnaj ułasneščaj dzia-żawy, — himnazii pierajšli na ŭtrymańnie dzia-żaŭnaie.

Bački wučniaŭ hetych himnazijaŭ, asabliwa sialanie, z hetaha ŭdziaŭaŭleńnia himnazijaŭ ničoha nia wyhrali, bo tolki stracili. U prywat-nych himnazijach kaštawała nawuka: ad 60 da 260 zł u hod, h. zn u niżejšych klasach taniej, a ũ wyżejšych — daražej, a ũ dziaŭaŭnych himna-zijach roŭna pa 220 zł u hod u koźnaj klasie. Takim čynom bielaruskamu sialanstwu pasylać swaich dziaciej zmałku ũžo ũ hetyja dziaŭaŭ-nyja bielaruskija himnazii stała niemačyma, bo kab zapłacić za hod samaj tolki nawuki 10 ci-hadowaha wučnia ũ hetych himnazijach, siela-nin musić pradać dobrych 4 karowy i wykarmle-naha padšwinaka.

Pry sučasnaj halicie našaha sialanstwa abiescańie sialanskaj produkciji nawuka ũ dziaŭaŭnych himnazijach sialanskim dzieciom susim niedastupnaja.

Dziela hetaha bielaruskaje hramadźianstwa pawinna parupicca, kab na budućy hod adčynić pobač z siaredniaj szkołaj i prywatnyja bielu-skija VII addziałowyja szkoły pačatkawyja, jak-ja-b padhataŭlali wučniaŭ u V klasu siaredniaj szkoły.

T.B.A. (T-wa Bieł. Ašwiety). Sanacyjny „B. 3boh“ padaje, što ũ Wilni arhanizujecca no-waje bielaruskaje kulturna-prašwietnaje tawary-stwa pad wyšpadanym nazowam. Henaje T-wa,

leżnyja tory: na šwiedamašć siły ũ hurcie, u hramadzie. Paadzinočny čalawiek moža jšče padymać techniku vytworčašć ũ ziemlarobstwie, ale klapacicca ab naležnym zbycie, a hetym sa-mym i ab aplatnašć ũsiej ziemlarobskaj vy-tworčašć paasobny čalawiek nia moža: jon na-heta za słaby i da taho — jon rynku nia znaje.

Ab usim hetym musić paklapacicca hurt, hramada, arhanizacyja samych-ža ziemlarobaŭ. Tam bo tolki tvorycca takaja siła, jakoj nielha kupić ni za jakija hrošy, a jakaja budawala ũ buduje narodnaje bahaćcie ũsiech kulturnych narodaŭ na šwiecie. Hetu siłu ludzkomu dabra-volna arhanizawanamu hurtu daje duch sama-pomačy, apiertaj na vyprabawanych asnowach kooperacyi. Na kooperatywnaj samapomačy budawali zruba swaje samabytnašć ũsie narody nawiejšych časaŭ, na hetaj-ža samapomačy mu-sić apiercisia i naš Narod bielaruski.

Zaslužwaje tak-ža na ŭwahu drama „Dla bližnich“, tumačanaja z mowy ũkrainskaj. Dra-ma heta, jakoj jašče źmieščana tolki častka, pradstaŭlaje nam ciarnisty šlach idejnaha pra-caŭnika dla hramadźianstwa na hruncie koope-racyi ũ ciomnaj wiaskowaj hłušy i ũrešcie pie-ramohu jahonaj pracy. Woš-ža bačym, što i literaturny feljeton u „Samapomačy“ idejnym źmiestam jak nia treba lepš datarnawany da charakteru hetaj časopisi.

jak pradstaŭlaje jaho Bielarusam „B. 3boh“, „budzie raźwiwać pracu pradusim u halinie pa-zaškolnaje ašwiety, nie pakidajućy adnačasna akcyi na karyšć zdabyćcia dla bielarusaŭ pad Polščaj szkoły ũ rodnej mowie“.

Usio heta dobra i kab nia było z dašwed-čanych faktaŭ u žyćci našym sumniwaŭ da nia-wiedamych „dabradziejaŭ“, astawałasja-b henaje T-wa tolki prywitać. Ale woš hety sumniŭ da nia-wiedamych zakładčykaŭ T.B.A., bo-ž „3boh“ jakraz heta i pramaŭčaŭ, i nawodzić dumku na dahadki, a što henaje T-wa maie na mecie pa-hetym „pradusim“?

My znajem niadaŭna zachireŭšy „Centrasa-juz“, jaki tak-ža na paplery mieŭ pryhožuju pra-hramu, ab jakoj taksama pryhoža pisaŭ „Bieł. 3boh“, ale paplarowaja prahrama „pradusim“ tak i astawałasja tolki na paplery, bo „Centrasajuz“ najbołš zwaročwaŭ swaju enerhiju na hetaje „pradusim“, ab čym usie dobra znajuć i wiedajuć.

Dyk budziem pryhladacca, što nowaje nia-sie z sabaju hetaje „nowaja bielaruskaja kultur-na-ašwietnaja“ arhanizacyja.

Biezpadstaŭnyja kanfiskaty „Bieł Kry-nicy“. Apošnimi časami adbylisia nad red. „B. Kr.“ dwa sudy pa kanfiskacie hazety i ũ abledźwioch kanfiskatach sud nie znajšoŭ pad-stawy kanfiskaty.

Apošni hetki sud adbyŭsia 15 h. m. za skanfiskawany numer „B. Kr.“, dzie była padana sprawadzača naradaŭ Žjezdu Bielaruskaj Chr. Demokracyi 13.XII 31 h. Akt abwinawačania, abapiorty na daniasieŭni ŭłady administracyjnaj, winawaciŭ redaktara za byccam fałšywyja wiest-ki padanyja ũ hetaj sprawadzačy. Redaktar Pa-ŭlak wyšwiatliŭ prad sudom, što wiestki padany-ja praŭdziwyja i sud jaho apraŭdaŭ.

Z Polšcy.

Haspadarčyja trudnašć. Wialikaje zadoŭ-žańnie zemlarobstwa, aź 33 miljardy zł, i pa-radoksalnaja nlaroŭnašć cen pramysłowych i ziem-larobskich produktaŭ wyklikali akcyju ŭradu. Ak-cyja ŭradu pašla dwuma nawarotami: 1) palohki ũ splatach prywatnych daŭhoŭ i 2) nacisk na karteli, kab abnizili ceny na pramysłowyja pra-dukty.

Praktyčna padzieliła heta akcyja, što spyni-lisia masawyja licytacyi dworoŭ za prywatnyja daŭhi, ale razam z hetym adstrašyli rozných spekulantau hrašmi, što za wialikija procenty pażyčali hrošy; tak-ža źnieachwocili banki i in-šych finansistaŭ dawać pażyki ziemlarobam. Bielaruskuju wlosku pad Polščaj hetyja „pa-lohki“ adnak „ani parć ani studziać“: pażycki dla našej wloski byli niedastupnyja, bo ich z-pad nosu wylaŭliwali panskija dwary. Akazałasja ad-nak, što ũ Polšcy panom lahčej pażyčku dostać, jak strawić: zadoŭžanyja dwary jduć pad licyta-cyju adzin za druhim.

Kalkulacyja cenaŭ. Ad 1927 h. da hetych časoŭ zbožža pataniela na 56 prac, skacina na 12 proc., małočnyja produkty na 52 prac.

Ad 1927 h. da hetaj pary padaraželi: štuč-

Nastupny artykul „Z apošnich padziejaŭ“ znajomić nas z sprobami siarod Bielarusau šu-kać swaich haspadarčych padstaŭ i z radawo-dam paŭstańnia „Samapomačy“, zaciemka „Siła kooperacyi ũ cyfrach“ padaje nam statystyku z žyćcia kooperacyi rozných kulturnych narodaŭ i artykul „Mižnarodnaje šwiata aščađnašć“ (31.X koźnaha hodu) maluje nam historyju hetaha šwiata, značeńnie aščađnašć ũ žyćci haspadarčym i wučyć nas i zaachwočwa-je być aščađnymi.

Ŭrešcie artykuły na temy sialanskaj has-padarki: „Najnowiejšyja reformy ũ sadoŭ-nictwie“, „Nie prapušćiecie zimawoj worki“, „Čystašć, ruch i pawietra“, a tak-ža ũ kancy „Haspadarčaja chronika“ zakančywujać sapraŭ-dy cikawy i bahaty źmiest „Samapomačy“.

Ahulaŭ usia heta časopiš — kazaŭ-by koźny radok jaje — hlybaka pradumany i wy-soka ideowa nastrojony da adnej, adloham u nas lažačaj sprawy — da budawannia ũ bielaruskim narodzie samastojnaha haspadarčaha žyćcia.

Astajecca tolki pažadac, kab namiečanaja ũ „Samapomačy“ praca ščašliwa palamala pieršyja lady, pamysna raźwiwałasja i jašče ũ niedalokaj budućynie dała tak pažadanyja plady na sapraŭdy dahetul zabytych i zapuščan-nych bielaruskich haspadarčych honiach...

Knižnik.

nyja hnai — na 15 prac., ziemlarobskija mašy-ny — na 12 prac., kuchonnaje načynnie — na 24 prac., nafta — na 5 prac., sierniki — na 43 prac., sol — na 3 procenty.

Z hetaj statystyki bečym, jak mnoha pata-nieli ziemlarobskija produkty, jakija pradaje sial-anstwa i na kolki padaraželi tawary fabryčnyja, jakija sialanstwa kuplaje.

Deficytowy bludžet Hazety padajuć, što pryhatawany ũžo projekt dziaŭaŭnaha bludžetu na budućy hod. Bludžet hety i ũ projekcie wy-hladaie z deficytam na 350 miljonaŭ zł. Rascho-dy projektujecca na 2.450 miljonaŭ zł., a dachodaŭ hety projekt spadajecca 2.100 miljonaŭ zł. Slowam, dziaŭaŭnyja raschody pierawyšajuć prychody.

Šciahiwajuć 2 załatoŭki. Ministerstwa skar-bu wydała zahad, kab uradowyja instytucyi pry wypłatach zatrymliwali siarebranyja 2 załatoŭki i pierasyłali ũ Polski Bank.

CI USIE ZAHADY POLSKICH KATA-LICKICH BISKUPAU ABAWIAZWAJUĆ KATALIKOU-NIEPALAKOU?

Hadoŭ dziesiać tamu polski Episkopat da-daŭ da ahulnych malitwaŭ refren specyjalna polskaha patryjatyčnaha charakteru: „Matko Boska, Królowo Korony Polskiej, módl się za nami“ i z hetym dadatkam zabawiazuŭ malitwy ũ szkołach prad nawukaj i pa nawucy.

Da hetaha dadatku niaprychilna adniešli-sia ũ pieršuju čerhu bački wučniaŭ hr.-kat. abra-du ũkraincy, jakich dziaciej ũ škole prymušali mowić malitwy z hetym dadatkam.

Mitrapalit hr.-katalickaha abrađu A. Šep-tycki ašicyjalna raźjaśniŭ, što ũkraincaŭ hety da-datak da malitwaŭ nie abawiazwaje.

Wychodziačy z hetaha załažeńnia, nie aba-wiazwaje dadatak u malitwach „Matko Boska, Królowo Korony Polskiej“ i katalikoŭ-bielarusau.

Z zahranicy.

Što nišćyć Eŭropu? Wiedamy amerykan-ski senatar Borah niadaŭna ũ publičnaj pramo-wie ab eŭropejskaj biadzie miž inšym skazaŭ, što pakul Eŭropa nie pierastanie wydawać 80 procantaŭ swaich dachodaŭ na zburańnie, datul u Eŭropie paradku nia budzie.

Piatnaccatyja ŭhodki kamunizmu ũ Ra-siei. Dnia 23 h. m. minula 15 hadoŭ kamuni-styčnaha panawańnia ũ Rasiei. Dziela ŭtrymań-nia kamunistyčnaj ŭłady niamala tam pala ach-wiar ludzkoha žyćcia. Amerykanski i Šwajcarski Čyrowny Kryž padaie statystyku hetych achwiar, jakaja wyhladaie wielmi strašna. I tak: ad pačatku bałšawickaj rewalcyi da 1927 h. zabita ũ Rasiei: 940.000 sialan. 820.000 rabotnikaŭ, 260.000 žaŭ-nieraŭ 48 000 pracoŭnaj intelihiencyi, 16.900 uradaŭcaŭ wajskowych i padaficeraŭ, 14.800 afi-ceraŭ, 4.600 duchaŭnikoŭ rozných chryšćijanskich wierawyznańniaŭ, 24 biskupy i 14 asob b. car-skaj slami.

Pradwybarnaja kampanija ũ Niamiečcy-nie ciapier ũ poŭnym razhary. Niamieckija i za-hrańičnyja hazety warožać Hitleru ŭpadak jaho ŭplywaŭ u hetych wybarach. Hetyja hazety pra-rožać, što pierawahu woźmuć niamieckija nacy-janalisty (hugenbergaŭcy), jakija padtrymliwajuć urad Papena.

Baračba Charwataŭ z Serbami ũ Juha-sławii Juhasławija heta palityčny nazoŭ pawa-jennaj dziaŭaŭny, u jakoj Serby čujucca panami palažeńnia. Charwaty i Serby heta adzin i toj samy narod, jaki padzieleny tolki relihijna. Ad-nak hety padziel tak hlybaka raźjadnaŭ hety na-ród, što raźjadnanyja častki pačali miž sabaju baračbu. Ciapier Serby trymajucysia pry ŭładzie pryciskajuć Charwataŭ, a Charwaty, baroniačysia ad ucisku, zmahajuca z Serbami. Apošnimi ča-sami z boku Charwataŭ suproć ŭłady Serbaŭ wybuchnuła paŭstańnie. U wakolicach Bosni i Dalmacyi jduć zaŭziatyja bał miž charwackimi paŭstancami i serbskimi žandarami.

Hałodny pachod u Anhlii. Anhlielskija biezrobotnyja, damahajučysia pracy i chleba, na-ladzili pachod u stalicu Londyn. Kala 2 tysiač biezrobotnych pryšlo ũ Londyn z rozných pra-wincyjaŭ W. Brytanii. U Londynie maie adbycca wialikaje manifestacyja biezrobotnych damaha-jučychsia pracy.

D a n a s p i š u ć.

SEKTANSTWA — HROB NARODU.

Baranawičy. Wialiki naš Bielaruski narod, ale nieščaśliwy. Nas Bielarusaŭ jość bolš 10 milionaŭ, ale my padzieleny na čaści i ŭ kažnaj čaści adbywajucca nad nami roznyja eksperymenty. Hetyja častki našaha narodu lučyć miž saboj tołki adno pačućcio: — pačućcio narodnaje. Inšaha zlučwa my nia majem. Relihi, jakaja-b nas lučyła ŭ adnu narodnuju bielaruskiju siamju, Bielaruski narod nia maje. Prawasłaŭje i katalictwa ŭ nas čužoje: adno — rasiejskaje, a druhoje — polskaje.

Rasiejskija bałšawiki, panawoliuŭy wialikuju častku našaha narodu, na miejsca rasiejskaha prawasłaŭja i polskaha katalictwa nakinuli siłaj swaju relihiju materjalistyčna-kamunistyčnuju, jakaja maje na mecie ŭščaśliwić ludzkaść proz stwareńnie čalawieka typu kolektywnaha. Ale, jak bačym, zamiast abiacanaha kamunistyčnaj relihijaj ščaścia na ziamli, naš narod pad uładaj bałšawikoŭ apynuŭsia ŭ abroży kamunistyčnaj niawoli.

Bielarusy pad Polščaj da hetaj pary naležali i naležać aficyjalna da rasiejskaha prawasłaŭja i polskaha katalictwa.

Z zamiaży, jakaja dziele Bielarusaŭ, dachodzjać čutki, jak tam, pad sawietami, bielarusy nerwowa bjuć kulakami ŭ abroży kamunistyčnaj niawoli, a pryhłušany zwon hetych udaraŭ hulka razdajucca pa ŭsiej Zach. Bielarusi i adbiwaje achwot uładować wieručių u dohmy kamunistyčnaj relihii paŭrać ideju relihii materjalizmu-kamunizmu.

Prawasłaŭje dalej mocna trymajucca rasiejsčyny, a katalictwa polščyny.

Narodnaja świedamaść starod bielarusaŭ raście. Narod adkidaje ŭ žyćci relihiynym usio čužoje, šukaje swajho rodnaha. Adnačasna naš narod šukaje Praŭdy — Boha.

Padhledzili heta ŭ našym narodzie roznyja relihiynja sekty: baptysty, metadysty, štundysty i inšyje i pawiali silnuju ahtacyju starod našaha narodu, zachwalajučy, kažny paswojemu, swaju sektu i abiacajučy ščaście narodu pawodle swajho wučennia. Narod naŭ pačaŭ drablicca na sektanstwa. Pačynajucca ŭ narodzie relihijna-sektanskaja baraćba, jakaja asłablae ŭ narodzie sućelnaść duchowuju i hetym kładzie narod naŭ u hrob.

Nie mahu ja zrazumieć, čamu ŭ nas prawasłaŭje tak uporysta trymajucca rasiejsčyny, a katalictwa — polščyny? Heta adnak wielmi škodzić našamu narodowi i hetym-ža Cerkwam. Para wykinuć čužackuju palitiku z žyćcia relii.

hijna Bielaruskaha narodu, bo hetaja palitika da dabra nie wladzie.

M—ist.

ZABUREŃNIE SIALAN.

Zamadzičy, Żydamlanskaje hm Horadzienskaha paw Dnia 22 X. s. h Horadzienski Ziamielny Kamisar prysłaŭ u našu wiosku swaich kamornikaŭ prawodzić kamasacyju. Kali jany žjawilisja ŭ wiosku, sialanie nie dapuścili ich da wykonawnia wyšejšpomnienaj pracy. Ab hetym fakcie zaraz-ža byli pawiedamlenija pawietawija ŭłady, jakija dziele ŭspakajeńnia wysłali z Horadni ekspedycyju, złožanuju z 10 palicejskich na čale z kamisaram palicyi Naumanam.

Dyk woś, kali jany žjawilisja na miejsca, wojt Żydomlenskaje hminy, sabrauŭy sialan u hramedu, pačaŭ tłumaczyć, što kamasacyja prawodzić dziele ahlunaha dabra, a nie dziele kryŭdžańnia ludnaści i h. d. Ale kažny bielarus, jaki maje 2—3 hektary ziamli, wielmi dobra rozumieje, jakoje dla jaho dabro i karyść z kamasacyi.

Sialanie praz uw'eś čas moŭčki sluchali pramowy wojta i kiwali hałowami ŭ tacht jaho słowam. Kali wojt končyŭ hawaryć, kamorniki pad acharonaj palicyi pajsili na pole pačynać swaju pracu. Sialanie, zabrauŭy žonak i dzieciej, pajsili ŭśled za imi, i kali tyja ŭzialisia za robotu, pačali kidać u ich kamieńniami, dy hrudami ćwiordaj ziamli. Za przykładam starejšych, nakunilisja na kamornikaŭ i palicyju žančyny, a tak sama i dzieci. Pa poŭhadzinnej baraćbie sialan z palicyjaj bylo ŭžo spakojna. Jak pawadyroŭ hetaje padzieli aryštawali: J. Šostku, Uł. Koršaka i U. Żukoŭskaha, jakich pad mocnym palicejskim kanwojem adasłali ŭ Horadzienski wastroh.

Z kraju.

Falšywyja hrošy. Z roznych wakolic našaha kraju padajuć, što ŭ našych miastečkach na ryńkach pajawiaŭsia wielmi mnohe falšywyje 2, 5 i 10 załatowak. Sialanie, nia mohučy dobra зробlenych falsyfikataŭ adroźnić ad sapraŭdnych manet, časta bywajuć achwiarami hetaha aŭkanstwa.

Streły praz wakno. U minulym tydni zdarylisja dwa wypadki, što z pomsty susiedzi stralali praz wakno ŭ susiedziaŭ. U Bieraściejskim paw. hetkim sposobam zabity B. Protasicki, a ŭ paw. Wil.-Trockim u zaść. Katloucy ranieny lašnik Siaŭrys.

Usiačyna.

Kulturny rowień dziaŭžaŭ. Dzieła paznańnia kulturnaha roŭnia narodu, abo dziaŭžaŭy, najlepšym pakaźnikam jość lik niahramatnych. Niadaŭna mižnarodnaje statystyčnaje biuro pry Lizie Narodaŭ abwieścila statystyku niahramatnych u 1931-32 h. u roznych dziaŭžaŭach. I tak:

U Francyi niahramatnych naličwajucca — 5,9 proc. usiaho naselnictwa, u Paŭnoč. Amerycy — 6 proc., u Čechasławakii — 7,4 proc., u Belhii — 7,5 proc., u Estonii — 10,8 proc., u Madziarščynie — 13 proc., u Łatwii — 18,8 proc., u Italii — 26,8 proc., u Litwie — 32, 8 proc., u Polščy — 32,8 proc., u Baŭharyi — 39,7 proc., u Hispanti — 43 proc., u Hrecyi — 43,3 proc., u Sawietach — 48,7 proc., u Mekycy — 64,9 proc., u Portuhalii — 65,2 proc., u Brazylji — 69,1 proc., u Indyi — 90,6 proc. U Niamieččynie, Anhlji, Šwajcaryi i Aŭstryi niahramatnych amal niamaj.

Cudoŭnaje azdaraŭleńnie. Mižnarodnaje katalickaje presawaje ahienstwa padae, što mieślac tamu ŭ Lurdzie raptoŭna azdarawiela pryjechaŭy tudy na paklanieńnie Maci Božaj 23 hadowaŭ dzieŭčyna, jakaja byla praz 6 hadoŭ abłoŭna chworaja i mieła wialikuju adkrytuju ranu na ciełe. Lekarskaja komisija przyznała, što henaje azdaraŭleńnie maje nadprzyrodny charakter.

Pieršaja prociŭrelihiynaja biblioteka paŭstała ŭ Leninhradzie. Mieściŭca jana ŭ carkwie św. Uładzimiera. Hetak bałšawiki naruhajucca nad Boham.

Nabaženstwa na miejsce zatopenaha miesta. Na ŭschodnim bierazie Anhlji isnawała ŭ starodnich wiakach miesta Dunwich, katoraje pašla bylo zalita wadoj i zatoplena. Woś-ža z hodu u hod na bierazie prad hetym miejscom adpraŭlaŭca żalobnaje nabaženstwa. Sioleta na takim nabaženstwie bylo da tysiačy pielihrymaŭ z usiej Anhlji.

Šyšy (bandyty) taksama zwaročwajuć uwahu na kryzys. Musić nidzie na świcie tak nie pašyrany šajki šyšoŭ (bandytaŭ), jak u Amerycy, asabliwa ŭ m. Šykaho. Tam jany na życharoŭ nawodziac prosta žach.

Niadaŭna ŭ Šykaho šyšy schapili amerykanskaha bahača Kolinsa z žonkaj i zažadali ad jaho 100 tysiać dalaruŭ wykupu. Ale Kolin zaŭjawiŭ šyšom, što ciapler padčas kryzysu jaho dochody zmieniŭsja i jon hetaj sumy wypłacić nia moŭ. Tady šyšy zhadzilisia na 5 tysiać dalaruŭ i puścili Kolinsa na wolu zatrymaŭy jaho žonku pakul muž nia wypłacić hetych hrašej.

W. A.

PIERAPIS

Ŭ W. LUKONICY 1921 H.

Choć pišy biaz-konca —
Ŭ našaje staronca
Bielaruś swiataja,
Sercu darahajal

Raŭniaju wiasnoju,
Wolnaju paraju,
Znoŭ špisok rabili
Ŭ palaki chryścili.

Panok niejki staršy,
Z saboj dzieŭku ŭziaŭy,
I papieraŭ mnoha
Wybraliŭ ŭ darohu.

Woś toj pan na Prudzie
Kryšku bolš marudzie —
„Łukonica Wielka!”
Pani „wučycielka”

Čuć nie abamlela —
Jeści zachaciela:
„Treba nam staracca —
Da ksiendza dabracca!”

Času mała majuć,
Skorańka pytajuć:
Kaŭny z nas baicca,
Kab nie pamylicca.

Pierš ad parasiaci
Stali pačynaci,
Pisali cialaty,
Pośle mamu j tatu.

Ŭ hetakim pašpiechu
Šmat bylo i śmiechu;
Baby, jak awiečki,
Pačali tut sprečki.

„Što mnie twaja wiera!”
„Ty maŭčy, chalera!”
„Maja wiera ruska!”
„Twaja niŭka wuzka!”

Woś-ža dzieŭka taja
Sto razoŭ pytaje,
Piša wielmi skora,
Drobnienka hawora:

„Niechaj kuŭny slucha,
Niech nastawi ucha:
Ja wam muwie pšecie,
A wy nic nie wiecie...”

Pan toj, choć ciarpliwy,
Što aŭ ludziom dziwa,
Dy tut nia strymaŭsia —

Ŭziaŭ dy raskryčaŭsia.
A Kulhun nia čuje,
Kašlaje dy pluje;
Pośle dahadaŭsia —
Prostym zapisaŭsia.

Rylka i Machnačy
Pisaŭ kažny načaj;
Łatoŭ — bielarusam,
Jak-by pad prymusam.

Šylka wodziŭ-modziŭ,
Doŭhu reč zawodziŭ:
Ŭ wioscy najmudrejšy,
A pisaŭ — „tutejšy!”

„Pan Čujkiewič jaki?
Ci ty u palaki,

Ci u bielarusy
Pisać pana musim?”

„Pišy, pan, jak znaeš —
Bolej panimaješ!”
Toj, jak heta słyša,
Ŭ palaki piša.

„Nu, a pan Kudzielka,”
Kaŭa „wučycielka”
„Z jakoha zawodu —
Z jazyka, z narodu?”

„Widziš, proša pani,
My nia znajem sami:
Heta lepš, ci toje?
Musić dreń aboje?!”

„Jak, pan, śmieš obražac!
Treba lepš uwaŭać,
Bo tut kuŭna słowa
Jesteŭ uŭendowa.”

Janka tut wialiki,
Toj, što „biezjazyki,”
Kaŭa: „Proša, pana,
Moŭa zaŭtra rana?...”

Bo ja — tak przyznacca —
Wielmi staŭ bajacca:
Našto pišaŭ statki —
Moŭa na padatki?”

Janka tut waroŭa
I zhađać nia moŭa:
Ci skacinku zbolšyć,
Ci ziamielku zmieniŭyć?...

Jak pryšlo da rečy,
Kryčyć žonka z piečy:
„Budŭ palak, jak ludzi,
Inakŭ—drenna budziel!”

Janka staŭ krucicca —
Sam siabie baicca:
Łže jon, aŭ kanaje
I kancy chawaje.

A woś „palak” nowy —
Parabak Drazdowy!
Prylamaŭsia ŭ wojsku
Hawaryć papolsku.

Tut pryhoda nowa:
Ciela Piatrukowa
Niejak pamiašali —
Ŭ palaki pisali.

Ksiondz naŭ nie zaniaŭsia —
„Bielarus” pisaŭsia:
Jon nie pamyliŭsia,
Bo takim radziŭsia.

Napisaŭyŭ syta,
Paskładali kwity;
Ruŭyli ŭ darohu,
Dziakujučy Bohu.

Praŭda, ci trafunak —
Zaŭtra byŭ rachunak:
„Łukonica — wioska”
Praz noć stała „polska!”

Ščyra padličali
Tych, što zapiwali,
Palakoŭ — ci trusaŭ —
Bolš jak bielarusaŭ!

Woś-ža, mocny Boŭal
Chto nam tut pamoŭa?
Bo my, bačym sami —
Barany časami...